

Łukasz Tyszkowski
kl. II d

Wojna

*Jestem przeciwko wojnie,
Bo chcę żyć spokojnie.*

*Nie chcę żyć bez mamy
I innych osób kochanych.*

*Nie chcę cierpieć i płakać,
Chcę uczyć się, bawić i skakać.*

*Nie chcę głodu i śmierci,
Chcę by świat nadal się kręcił.*

*Chcę żyć spokojnie,
Więc jestem przeciwko wojnie.*



*Wojenne wspomnienia –
ocalić od zapomnienia...*

ANTOLOGIA TEKSTÓW KONKURSOWYCH



Emil Wałkiewicz
kl. II d

Pamięć

*Zapał świecę
od mojej świecy –
w jej blasku
zobaczysz wszystkich –
żołnierzy, małe dzieci,
kobiety i starców.*

*Zagazowani,
zamordowani,
rozstrzelani,
zabici niewinnie.*

*Niech blask naszych świec
wskaże im drogę.*

*Niech odnajdą
spokój, radość i szczęście*

- w wolnej Ojczyźnie.



Bartosz Piotrowski
kl. II d

Patrioci

*70 lat temu,
odważni niczym lwy,
stawiali czoła śmierci.
Patrioci.*

*Nie zatrą się krwawej wojny ślady,
gdy krew płynęła jak rzeka,
gdy śmierć zbierała żniwo,
gdy ponosili rany.
Nie poddali się.
Patrioci.*

*Dziś,
70 lat później,
oddajemy im hołd i pytamy:
czemu się nie cofnęli,
czemu się nie poddali?
I choć nam nie odpowiadają,
rozumiemy, co czuli.
Patrioci.*



Marcin Sosnowski
kł. II e

Wiersz o AK

Dziś oczy otwierasz i słońce świeci,
z radością zaczynasz dzień,
lecz dawno... przed laty nie było tak miło
i grozę przynosił każdy dzień.

Codzienny był lęk, obawa i strach,
codzienny był płacz, ból i śmierć.
W tym świecie tak pełnym smutku i zła
zrodziła się silna i prężna AK,

W ukryciu, w podziemiu, naprzeciw złu
wspierana nadzieją milionów serc.
Jej akcje to iskry, to światło w tunelu
do prawdy, zwycięstwa, wolności.

Szanujmy tę prawdę, przekazmy ją dalej,
by zawiść i pycha nie wyszły z ukrycia,
by zgoda i równość rządziły na świecie,
by krew tylko w żyłach płynęła.



Maja Zalewska
kł. I d

Dziękuję nim

Usiadł dziadek w fotelu. Album zaczął przeglądać.
Starych zdjęć bez liku. Lubił je oglądać.
Bo na nich ludzi mnóstwo, mili, uśmiechnięci.
Niestety wszystkich wojna wzięła w swe objęcia.

Walczyli do krwi ostatniej, za Polskę wolną się bili.
Wielu z nich też poległo, lecz wolność nam wywalczyli.
I dzisiaj tylko wspomnienia o tamtych czasach zostały.
A od nich dla nas wolność – to prezent jest niemały.

Oddali przecież życie za Polskę ukochaną
i za to, byśmy mogli bezpiecznie wstawać rano.
A gdy po dniu udanym wieczorem spać idziemy,
wiemy, że rano świat nasz bezpieczny zastaniemy.

I mimo, że żyjemy w rzeczywistości nowej,
wciąż wiele zawdzięczamy żołnierzom Armii Krajowej.



Iga Budek
kl. I a

★

Zadałam pytanie dziadkowi mojemu:
- Nasza rodzina mieszka w Kwidzynie, dlaczego?

Dziadek opowiadać zaczyna:
- Pochodzę z Zamojszczyzny, z Turobina.

Mój ojciec Jan w czasie okupacji
Działał w konspiracji.

Był żołnierzem Armii Krajowej,
Armii podziemnej, niezwykniętej.

Kraków, Warszawa, Wołyn, Polesie...
Stawiali opór w miastach i w lesie.

I za to, że o wolną Polskę walczyli,
Przez UB mordowani i więzieni byli.

Pradziadek twój, chcąc uniknąć ciemżycieli,
Musiał uciekać ze swej macierzystej ziemi.

Dlatego córkę mojego syna
Jesteś mieszkanką Kwidzyna.

A ja dumna jestem, że uczę się w szkole,
Która nosi imię Armii Krajowej.

Patrycja Iwicka
kl. III c

Tyle od siebie

Brzozowych krzyży las,
historią zamknięty czas
I cisza w sercu, krzycząca w nocy –
- Panie, zrób wszystko, co w Twojej mocy,
by nie zginęli w zapomnienia nocy.

Ci z Wołynia i z Polesia, Wileńszczyzny, Lubelszczyzny
i kobiety i mężczyźni,
młodych szare szeregi
i głów starszych grób wypełniony po brzegi.
I nasi bracia, co w odległej Syberii
z wycieńczenia i głodu polegli.

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
póki pamięcią się im płaci” –
słowo poetki, jak modlitwy żar,
niech na potędze swej nie traci.

Ogień historii myśli twe szczere
wspomnieniem niech podnieca.
Pamięci tych, którzy jak gwiazdy
W grobowej ciszy najjaśniej świecą.

Tyle od siebie, bo tyle możesz.
Mało albo tak wiele...

Alicja Wojtacka
kl. II d

Mój pierwszy dzień w szkole

*Nie mogłam doczekać się szkoły!
Myślałam o tajemnicy ukrytej w książkach,
Marzyłam o czymś nowym, nieodkrytym...*

jednak...

*Nie włożyłam szkolnego mundurka,
Nie spakowałam książek do tornistra,
Nie usiadłam w szkolnej ławce...*

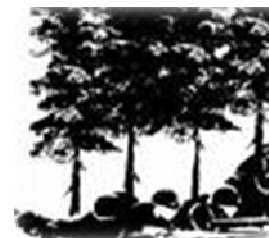
*Usłyszałam za to wycie syren,
Zobaczyłam nisko lecące samoloty,
Ujrzałam śmierć z bardzo bliska...*



Alicja Wichowska
kl. II d

Obróńcy

*Dzisiaj nadal pamiętamy wasze bohaterskie czyny,
Wasze oddanie i odwagę, kiedy ratowaliście polskie rodziny.
Gdy wojna zbierała swoje żniwo, stanęliście ramię przy ramieniu
I niczym lwy broniliście ojczyzny, nie chowając się w cieniu.
Byliście jak żelazny mur, stojący na straży wolności,
Nic nie potrafiło was złamać, walczyliście o każdą chwilę radości.
Wy – AK-owcy poświęciliście swe życie dla dobra ojczyzny,
Przelewaliście krew wrogów, mszcząc się za zadane narodowi blizny.
Dzisiaj ludzie opisują wasze losy na papierze,
Lecz Wy walczyliście wtedy po prostu jako oddani żołnierze.
To dzięki swojej sile nigdy się nie poddałście,
Trwaliście na stanowiskach do końca, aż wszystkich wyzwoliliście
- Polskę
- i Nas*



Agnieszka Krawniak
kl. II d

Krwawe wspomnienia

*Krwawe wspomnienia,
zaciera zegar czasu.
Lecz pamięć pozostaje,
w sercu,
duszy,
bliźnie.
Serce wojenne
w snach jeszcze walczy
o wolność i pokorę.
Krwawa rzeka,
zamiata kolejne ofiary,
zabiera to co najważniejsze,
miłość,
szacunek,
wolność,
rodzinę...*



Aleksandra Nahorna
kl. I a

Żołnierz AK

*Wśród drewnianych rzeźb w domu mojej babci
Jest piękna rzeźba żołnierza AK,
Mój ulubiony dziadek – tak o nim mówiłam,
Gdy jako dziecko najmilszą zabawką mi był.*

*Czas płynął jak rzeka, tyle dzieła się spraw.
Gdy litery poznałam, babcię swoją pytałam,
Co na rzeźbie znaczą litery AK?*

*Armia Krajowa – tak rzekła mi babcia.
To najlepsi żołnierze walczyli w Niej.
Ojczyznę kochali, śmierci się nie bali,
Słowo Polską jak najświętszą modlitwę szeptali.*

*Dziś spoglądam na rzeźbę i wiem,
Że AK jest patronem mym.*



Jakub Góralski
kl. III c

★

*Wojna to czas zniewolenia,
Czas pogardy dla ludzkiego istnienia.
Świadomi więc nieszczęść, które niesie konflikt zbrojny
I pomni ogromu tragedii II światowej wojny,
Zróbmy wszystko, co w każdego mocy,
By przyszłość nie przyniosła więcej przemocy.*



Wojciech Dubieniecki
kl. I c

Wiersz o AK

*Szli przez pola i łąki
Z polskich wiosek i miast.
Szli, by zwyciężyć i walczyć –
Polscy żołnierze z AK,
Z pieśnią na ustach
I z odwagą w sercu,
Szli, by wolność nam dać.
Nie straszny im Niemiec,
Nie straszny wróg,
Gdy wkoło słychać
Ciężkich dział huk,
I szli na śmierć chłopcy młodzi,
Nie bacząc na cierpienie i krew.
Niech każdy pamięta dziś o nich
I odda należną im cześć.*



Beata Lagowska
kŁ. I c

Wspomnienia wojenne ocalić od zapomnienia

Jeszcze sprzed czasów wojny
Żywot ludzi był spokojny.
Wojską hitlerowskie zaatakowały,
Ale nasze – ani na chwilę się nie poddały.
Rosjanie wkroczyli
I honor Rzeczypospolitej naruszyli.
Byli sprzymierzeńcami –
Stali się wrogami.
Aresztowania, zsyłki, obozy –
To rosyjski obraz grozy.
Armia Krajowa przeszła do podziemia,
By stanąć na czele dowodzenia.
Sabotaż, dywersja, wywiad, propaganda –
Tym zajmowała się nasza niezwykła gromada.
W czasie powstania dzielnie walczyli,
Dzięki czemu wiele istnień ludzkich ocalili.
Harcerze także się konspirowali
I z hitlerowcami dzielnie wojowali.
Batalion „Zośka” Szarych Szeregów
Powołany był po to, by osłaniać kolegów.
I każdy z chłopaków chciał być ranny,
Bo sanitariuszki to fajne panny.
I wielu miało nadzieję, że będzie dobrze,
Bo w końcu postępowali mądrze.
A jak się skończyło – wszyscy dobrze wiemy,
Do dziś z tą traumą żyjemy...

Natalia Błaszkievicz
kŁ. II h

Pokłon Wam i chwała

Łączymy się w zadumie
I nikt zapomnieć o nich nie umie.
O tych wszystkich co zginęli,
Że za kraj nasz życie oddać chcieli.

Dużo nas swym przykładem nauczyli,
Gdy z wrogiem o nasz kraj walczyli.
Na polach walki wroga pokonali
I niepodległość dla nas odzyskali.

Wojna to straszna rzecz,
Pełna biedy, sierot, krwi i łez.
Można przebaczyć, lecz wciąż pamiętać,
Ta wojna to blizna, to pamiątka święta.



Katarzyna Nowicka
kł. III c

Armia Krajowa

*Armia Krajowa – nasz bohater.
Patrz w ich szeregi,
młode oczy, młode serca.
Ta obawa, nie o swoje życie,
lecz o ojczyznę, o przyszłość.
Szli naprzód, odważni,
spoglądając w oczy śmierci.
Walczyli dla nas...*

*Dziś ty stoisz nad ich grobem,
wspominając kładziesz kwiaty.
Oddaj cześć obrońcom ojczyzny,
za przelaną krew, za oddane życie.
Niech ich ofiara pozostanie żywa
w naszych sercach.*



Bartosz Rajkowski
kł. I c

Chłopcy z AK

*W imię wolności kraju swojego,
Ginęli chłopcy z Armii Krajowej.
W wąskiej uliczce,
Na placu przed bramą,
W zadymionym lesie,
Na polu zoranym
Czekali kuli,
Co im śmierć przyniesie.
Walczyli za Polskę
Kraj nasz kochany,
Dlatego my żywi,
Dziś wieczną pamięć o Nich mamy.*



Aleksandra Dąbrowska
kł. II h

Niesprawiedliwość

Tylu ich zginęło,
oddali swoje życie za ojczyznę.
Pragnęli szczęścia, miłości,
w zamian otrzymali
ból i cierpienie.

Tylu rzeczy się spodziewali,
jednak los zmienił kolej rzeczy.
Ich rodziny musiały się zmierzyć
z nieszczęściem, które było im pisane.
Żony bez mężów, dzieci bez ojców,
to właśnie jest okrutna wojna.

Co powinni zrobić?!
To pytanie, na które
nikt nie znał odpowiedzi.
Walczyli, bo tak im kázano.
Zabijali, bo tak im mieli rozkaz.
Żyli, bo mieli nadzieję
na wolną Polskę.

Jako przyszłe pokolenie
zrobmy wszystko, by uniknąć
tak dużego nieszczęścia.
Dziękujmy naszym bohaterom,
za tak duże poświęcenie.

Paweł Tomasiński
kł. III c

Grzmot dział, grad pocisków... wymiana ognia...
Bieg ku śmierci...

Ruszyliśmy do boju, ramię w ramię, wszyscy razem
Szarżujemy zgodnie jak bracia, mimo iż z różnych grup.
Niedaleko pada przyjaciel... gęsto ściele się trup.
Kule ofowiu często robią swoje...
Mimo to nie pozbędę się
O wolności marzeń.

Biegnie na nas fala żołnierzy wroga.
Formujemy szyk, karabiny wyciągamy.
„Zabić ich, zabić!!!” w furie wpadamy...
Rozpoczęła się jatka, by otwarta była
Rzymską zwycięską droga.

Powoli nasza drużyna się wykrusza.
Pomału bagnety pustoszą szeregi...
Wielu z nas musi patrzeć na śmierć kolegi,
Lecz pod naszym orłem kompania rusza.

Na śmierć, życie i chwałę...

Powoli bagnety pokrywają się szkarłatem,
Krwi naszej i wrogiej nam armii.
Idziemy do przodu, walczymy o wolną ziemię, która nas karmi,
O honor żołnierza, o chwałę, o odrobinę szczęścia,
O dowódcę, który był bratem...

Już niewiele zostało pod naszymi barwami,
Pod sztandarem biało-czerwonym, lecz jeszcze
Reszta oddziałów walczy, choć mniej ich niż wcześniej.
Idziemy na wzgórze, by zdobyć bastion przed nami.
Wtem kula mnie rani.

Zostałem ranny w ramię. Zaczyna krwawić...
Znow obrywam, padam na kolana...
Ból jest okropny...
Wkrótce zginę...
Modlę się tylko o to, by moi kompani
Mogli ojczyznę wybawić...

Nie przeszkadza mi, że...
Leżę na drodze do Rzymu...
Do chwały...

Przeciwie...
Jestem dumny, że mogłem zostać...
Czerwonym makiem...

Ewelina Szwedowska
kl. II h

Wojenne wspomnienia

Porankiem ludzi zbudziły strzały,
(pamiętam z opowiadań babci)
Na polu walki pełnej chwały,
Bronili granic żołnierze i skauci.

Niemcy – wrogowie gnębili kraj,
Bomby spadały niszczycielskie.
Aż rozkwitły serca w piękny maj,
Wróg upadł, pokój zapanował wszędzie!

Żołnierze, akowcy ginęli w straszne dni,
Abyśmy my mogli spokojnie żyć.
Abyśmy mogli budzić się w piękny świt,
Śpiewem skowronka i promieniem słońca.

Zawsze będziemy pamiętać!
Ich wysiłek to rzecz święta.
O Polskę będziemy dbać,
To nasz dom, to nasza ojczyzna!



Przemysław Grycman
kl. II d

Wojna

Broni palna, gazy, granaty,
miliony zabitych – to są wojny kwiaty.
Mówimy to głupie, jednak to robimy.
I my nazywamy siebie dojrzałymi?!
Państwa jak dzieci się zachowują.
Kto lepszy, silniejszy i wciąż się obgadują.
W co włączają się też ludzie inni,
przez co giną niewinni.

Biega i płacze chłopczyk,
tatusia znaleźć nie może,
a tata wielką patriotę
wyruszył na wojnę, na morze.
Jedynie co mu zostało,
to zdjęcie swojego papy,
bo mamę już wcześniej zabiły
niemieckie dranie, przez krątki.

Wojny przez słowa,
słowa przez wojny,
zwykłą jest ten,
kto wytrwa spokojny.
Bo po co ofiar,
jak i bez tego
można żyć w zgodzie
po kres świata całego.

Zwróć więcej uwagi
na to, co mówisz,
bo głupim słowem
kraj możesz swój zgubić.
Świat będzie taki, jak i wymalujesz,
więc nie mów, co myślisz,
a mów, co czujesz.
Twoje słowa pędzłem.
Twoje czyny farbą.
Więc zanim coś powiesz –
zastanów się, czy warto.

Aleksander Król
kl. II d

★

*Tu czołg naciera, tam śmigłowiec strzela,
a śmierć swe żniwo zbiera.
Biedna Polskę bronić się nie może,
kto pomoże, kto pomoże?*

*Dzielni żołnierze się nie chowali, nie uciekali,
lecz do nieprzyjaciela strzelali.
Każdy z nich chciał znów godnie żyć,
a nie po lasach się kryć i bić.*

*Ta wojna sześć długich lat trwała,
większość żołnierzy końca jej nie doczekała.
Ich żony, matki, ojcowie opłakiwali,
dzięki takim jak oni, Polacy tę wojnę wygrali.*



Mikołaj Samborski
kl. II d

Duma

*Żołnierze AK zawarli przymierze,
By bronić ojczyzny swej w dobrej wierze.
Dzielnie i odważnie postępowali,
I życie swe przedwcześnie oddali.
Podziwiały ich wielkie armie świata,
Lecz trudno im było znaleźć w nich brata.
A gdy Rosjanie ich dopadli,
Oficerowie nasi w lesie katyńskim przepadli.
Choć smutkiem przepełnia nas to wielce,
Od ich czynów rośnie w nas serce.*



Adrianna Węgrzyn
kł. II d

Niemiecka biała flaga

Dawno to się zdarzyło
Ale do tej pory krwawych śladów nie zmyło
Tak rano na nas napadli
Naszą polskość skradli
Rozległy się strzały
Obronnie wały nic nie dały
Ale do końca walczyła nasza Polska
Choć nie miała tak licznego wojska
Armia dzielnie miesiąc się broniła
W podziemiach się później chroniła
Opozycję tworząc wielką
Nie ulegając przy tym hitlerowskiemu mękom
Wróg choć zabijał bez powodu
Miał z nami dużo zachodu
Bo my Polacy się nie poddajemy
Chociaż nie zawsze jest tak jak chcemy
Tę wojnę przetrwaliśmy dzięki AK
To ona w obronie naszej walczyła
Była w niej ogromna siła
Broniła polskości, dywersję tworząc
Dzięki temu nadzieje rodząc
Że jeszcze wojna jest do wygrania
Bo możemy być nie do zatrzymania
Wtedy powstanie w Warszawie wybucha
Strzały padają na Alei Szucha
Choć przegraliśmy
Ludzi potraciliśmy
To Polska się nie poddała
A na powstańców spadła wieczna chwała
Nie zaprzestała oporu
Chociaż było coraz więcej niemieckiego terroru
To jednak wojna się skończyła
Gdy niemiecka biała flaga zawisła
W Berlinie się poddali
Ziemie Polsce oddali
I do tej pory te ich czyny pamiętamy
Co roku w minucie ciszy trwamy
O honor poległych za polskość
To oni oddali życie za naszą wolność
Niech każdy pamięta Armii Krajowej czynna jej cześć organizowane są dziś festyny
Niech ta krew co przelali za ojczyznę
Pamiętajmy o niej nawet gdy jedziemy na obczyznę
Nawet za sto lat AK w nas będzie
Na zawsze i wszędzie

Żaklina Kania
kł. I a

Żołnierze AK

Było zimno i mroźno,
Padał śnieg – zaspy w lasach,
A oni schronieni w szafasach.
Szum lasu pobudkę im grał.
W bój poszła kompania AK,
Pomimo głodu i chłodu
Na wroga szli do przodu,
Ciężkie karabiny im dali
I walczyć z Niemcami kazali.
To oni dla swojej ojczyzny,
Pokornie znosili swe rany i blizny.
Od kul ginęli i starzy i młodzi,
Z nadzieją że Polska się kiedyś odrodzi.



Karolina Żołądkiewicz
kł. I a

Wspomnienie wojenne – ocalić od zapomnienia

Armia Krajowa walczyła za Polskę długimi latami
I choć było ciężko, stała na ziemi twardo obiema nogami.
Za to dziś przed nią na kolana upadam,
Wyrazy szacunku i podziękowania składam.
Wiem, czasem myślimy, że inaczej miało być,
Ale dzięki Niej nie musimy w strachu żyć.
Tworzyli Polskę, w której dziś żyjemy,
Do końca swych dni Im wdzięczni będziemy.
Niczym kamień, głaz, bariera,
Nie upadli z rąk nieprzyjaciela.
Do ostatniego strzału twardo walczyli,
Modlili się do Boga, by wojnę przeżyli.
W naszym zwycięstwie ważną rolę odegrali,
W swym przekonaniu do końca wytrwali.
Sprawili, że kolejne dni lepsze już były,
Stawiali na wiarę w siebie i we własne siły.



Piotr Brzószkiewicz
kł. III d

O bohaterach Armii Krajowej

Szli w hełmach, z bagnetem w rękę
Słuchali gniewu i płaczu, nie było w nich lęku
Szli na śmierć młodzi chłopcy
Huk strzałów nie był im obcy
Szli z odwagą za rozkazem sumienia
Nie patrząc na krew i cierpienia
Karabin i granat w dłoni
W obronie ojczyzny dążyli za wrogiem w pogoni
Lecz niejednego pierś kula przebiła
I wieczna, ciemna mgła okryła
Dziś pod ich pomnikami stoimy z dumą, pełni wiary
I w podzięce im hołd składamy



Karolina Prusiecka
kł. I c

Wspomnienie wojenne – ocalić od zapomnienia

W ten ranek piękny i słoneczny
1-go września 1939 roku wybuchła wojna.
Na nic zdał się polski żołnierz waleczny,
gdy na Polskę napadła niemiecka armia zbrojna.
Polacy z wrogiem do ostatniej kropli krwi walczyć chcieli,
lecz przeważającej sile okupanta poddać się musieli.
W walecznych Polakach duch wolności nie zaginał,
gdy niecały wśród nalotów, pożarów, rozstrzelań rok minął.
Zorganizowali armię podziemną, w której walczyć się nie bali,
wysadzając pociągi i czołgi wrogowi strat zadawali.
To waleczna Armia Krajowa – dzięki swym zwycięstwom – się przyczyniła,
że mamy dziś Polskę, jaką żołnierzom AK się śniła.



Maciej Stanikowski
Kł. III d

Ku pamięci Armii Krajowej

Lat temu to było siedemdziesiąt już całe
Wkroczyły wówczas do Polski wojska niemałe.
Bombowce i czołgi, co kraj nasz zniszczyć chciały,
Lecz miasta nasze, polskie tak łatwo się nie dały.

Wielu polskich młodzieńców z tamtych czasów
Zamiast poddać się Niemcom, wkroczyło do lasów,
Wzięło w ręce broń, zostawiając marzenia,
Postanowiło bronić swego narodu mienia.

I kiedy ojczyzna nasza podbita była już cała,
W nich to właśnie wciąż chęć walki pałała.
Bez dwóch zdań i rozmyślenia za broń szybko chwytały,
Dzięki temu Niemcom ciągle przeszkadzały.

Właśnie oni – dzielni żołnierze Armii Krajowej
Nie bali się najgorszej pogody burzowej,
Walczyć pragnęli za swój piękny kraj,
Który po ich zwycięstwie wolny być miał.

Jednak wnet po wojnie inaczej się stało,
Wielu z nich do swych rodzimych więzień trafiało.
Nie opłacił się im wcale ten ich wielki trud,
A zamiast pomników dostali więzienny brud.

Wielu z nich już nie żyje – świeć ich duszom, Boże,
Wielu z nich wolnej Polski już ujrzeć nie może.
Rzecz, za którą walczyli, za którą zdrowie stracili,
Stała się czymś, czego nigdy nie doczekali.

Więc oddajmy im dziś godną cześć,
Podziękujmy, że spokojnie życie można wieść
I zastanówmy się lepiej, czy w wojny przypadku
Walczylibyśmy tak samo, jak wielu z tych dziadków?

Wojciech Dubieniecki
kŁ. I c

Ku pamięci AK

Na polskich ziemiach wróg się panoszy.
Wszystko co polskie zniszczy, rozproszy.
W podziemiach budzi się grupa nowa,
Do walki z wrogiem stanąć gotowa.

Wróg jest niezłomny, wróg pewnie się czuje,
Armia Krajowa mu pomstę gotuje.
Zachęca do boju swoje młode dziatki,
Dźwigające nędzę wojny i jej niedostatki.

Sikorski staje też w jej szeregu.
Nie wolno upaść lub potknąć się w biegu.
Nie oddawaj broni, walcz z nią do końca!
To twoja gwiazda, zorza wstająca.

Na bój! Za wolność twa krew przelana,
Będzie ojczyźnie podarowana!
„Grot”, „Bór”, Sikorski – dowódcy śmiali,
Swoje przesłania żołnierzom stali.

Dzieci i młodzież się poświęcała,
Do walki z wrogiem zapal też miała.
Na bój! Na rozstrzał oddaj swe serce!
Bo dziś tak trzeba! Kraj w poniewierce!

Wielu pisało o Was, o boju,
Walce, bagnecie i życiu w znoju.
Młodzież dzisiejsza pokłon Wam składa
I w dalsze wieki pamięć przekłada.

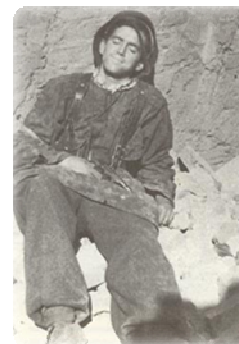
Niech wspominają AK pokolenia,
Nikt nie zarzuci zniewagi cienia.
Historia szczodrze Was nagrodziła,
Z fałszu i brudu skrzętnie obmyła.

Szumią Wam wierzby, szumią topole,
To Wam się kłania pszeniczne pole.
Krzyżami znaczone wolność mej Ojczyzny,
Choć zaskłębione już rany i blizny.

Paulina Dymik
kŁ. I c

Armia Krajowa

Armia Krajowa – żołnierze polegli za Polskę,
Oni byli prawdziwym wojskiem!
Byli mężni i odważni, krew oddali za ojczyznę,
Byli chlubą tego kraju i niejedną mieli bliźnę.
Im przyświecał jeden cel – by ocalić naszą Polskę.
Nie martwili się o siebie, byli twardzi, wytrzymali,
Choć nagle cały ich świat stanął do góry nogami.
Musieli walczyć, abyśmy dziś mogli Polakami być,
To dzięki nim teraz możemy normalnie żyć.
Więc pamiętajmy o nich, bo byli wspaniali,
Wzór patriotyzmu dla nas dali.



Maciej Majdziński
kl. I a

Armia Krajowa

*Armia Krajowa to wspomnienie niezapomniane
Już od dziecka wiemy, kto walczył i po co.
Nie zapominamy, co akowcy robili,
Jak o Polskę walczyli
I jak się bronili.
To wspomnienie ważne – najważniejsze,
AK bohaterska – karabin w każdej ręce.
Zadania wykonywali dzielnie,
Nigdy nie odpuścili, walczyli wiernie,
W akcji „Burza”
Nikt nie robił z siebie tchórze.
O kraj walczyli,
Tego się nie wstydzieli.
AK to nasza grupa bojowa,
AK to nasza Armia Krajowa!*



Martyna Reszczyńska
kl. II h

II wojna światowa

*Ukłonić się wolności
Na parę długich lat.
Namalować ból w cieniu złości
W rzeźbie dotkliwych dla nas ran.
Drutem kolczastym owinać swój świat –
Złudzeniem i nadzieją żyć.
Nigdy nie zaznać znów pięknej wolności,
Przez zamknięte powieki obserwować świat.
Życzyć bliskim szczęśliwej przyszłości,
A samemu zasnąć w niebiańskiej radości.
Nie zapominając o bohaterach morderczej przeszłości.*

